



Społeczeństwo i utopia

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Film edukacyjny](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Karl Popper, *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, [w:] tegoż, *Urok Platona*, t. 1, tłum. T. Korczyc, Warszawa 1987, s. 122–128.



Spółeczeństwo i utopia

Hieronim Bosch, *Ogród rozkoszy ziemskich*, ok. 1500

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Spółeczeństwa, w których żyją ludzie, nie są doskonałe – każde z nich ma swoje wady oraz problemy, z którymi nie może się uporać. Było to jednym z powodów, dla których filozofowie i myśliciele polityczni zaczęli tworzyć utopie, czyli wizje społeczeństwa doskonałego. Jak powinno być ono zorganizowane?

Czy utopię można wcielić w życie? Czy kiedykolwiek się to udało? To główne pytania, którymi zajmiemy się w tym materiale. Ujawniają one zasadniczy problem filozofii polityki: co powinno być nadrzędną wartością w życiu społecznym – dobro jednostki czy ogółu?

Twoje cele

- Wskażesz najważniejsze elementy Platońskiej koncepcji doskonałego państwa.
- Wykażesz, że Platońska koncepcja doskonałego państwa opiera się na idei kolektywizmu.

- Przeanalizujesz tekst Karla Poppera, który krytykuje kolektywizm Platona z perspektywy indywidualizmu.

Przeczytaj

Czym jest społeczeństwo?

Jeśli śledzisz bieżące wydarzenia polityczne, na co dzień spotykasz się na pewno z pojęciem społeczeństwa. Z pewnością rozumiesz, przynajmniej intuicyjnie, co ono oznacza. Wszyscy ludzie, którzy stale zamieszkują terytorium naszego kraju, tworzą społeczeństwo polskie. Chociaż jednak łączy nas wiele zależności z mieszkańcami innych europejskich państw, nie mówi się o istnieniu „społeczeństwa europejskiego”. Po prostu z innymi mieszkańcami naszego kraju łączy nas dużo więcej, a więzy te są na tyle bliskie i złożone, że razem tworzymy społeczeństwo – nie tylko mieszkamy na wspólnym terytorium, ale też rozumiemy się wzajemnie, ponieważ posługujemy się tym samym językiem, a także mamy wspólną historię oraz tradycję. Do tego, mimo indywidualnych różnic, żyjemy w podobnych warunkach; pomimo konfliktów, wyznajemy podobne wartości; praca, którą wykonujemy, służy innym członkom naszego społeczeństwa; wreszcie, żyjemy w jednym państwie, które posiada wspólne dla wszystkich instytucje.

Musimy również odróżnić społeczeństwo od państwa oraz narodu. Państwo to organizacja społeczeństwa – instytucje oraz normy, które tworzą pewne ustalone ramy dla życia społecznego. Pojęcie społeczeństwa zawiera w sobie również ten zorganizowany porządek państwowy, ale znaczy też coś więcej, odnosi się również do spontanicznych i powstających żywiołowo form życia społecznego, które kierują się regułami niezależnymi od decyzji władzy politycznej oraz woli jednostek.

Jest ono również czymś więcej niż naród. Społeczeństwo polskie tworzone jest bowiem nie tylko przez Polaków, lecz również przez imigrantów, obcokrajowców, słowem – wszystkich ludzi, którzy w jakiś sposób uczestniczą w życiu społecznym naszego kraju.

Co łączy społeczeństwo z utopią?

Termin „utopia” wywodzi się z opublikowanego w 1516 roku dzieła angielskiego filozofa i prawnika, Thomasa More’a (Morusa) – *Prawdziwie złota książeczka o najlepszym*

urządzeniu rzeczypospolitej i o nowej wyspie Utopii. Utopia (gr. *ou* – nie; *topos* – miejsce/ lub też „dobre miejsce”: *eu* – dobry; *topos* – miejsce) była stworzonym przez Morusa neologizmem, nazwą fikcyjnej wyspy, na której żyje w pełni szczęśliwe, doskonale społeczeństwo.

Utopia More’a, bardziej niż projektem społeczeństwa przyszłości, była radykalną krytyką stosunków społecznych, które panowały w XVI-wiecznej Anglii. Jednakże utopia nie jest jedynie gatunkiem literackim. W XIX w. myśliciele utopijni nie tylko opisują w swoich dziełach, jak powinna wyglądać idealna społeczność, lecz także podejmują próby wcielenia swoich idei w życie.



Tak wyglądał projekt komuny założonej w 1825 r. w stanie Indiana przez walijskiego socjalistę utopijnego, Roberta Owena (1771–1858), uważanego za ojca spółdzielczości.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Historia XX w. może natomiast dostarczyć przykładów realizacji utopijnych idei na wielką skalę. Próbą taką była, np. budowa komunistycznego społeczeństwa bezklasowego w Rosji Radzieckiej lub w Chinach.



Rzeźba upamiętniająca Belę Kuna, przywódcę Węgierskiej Republiki Rad. XX-wieczny komunizm dążył do budowy idealnego, bezklasowego społeczeństwa na drodze rewolucji, która miała zniszczyć istniejące społeczeństwa kapitalistyczne. Pierwsza udana rewolucja komunistyczna to rewolucja październikowa, która w 1917 r. dała władzę w Rosji bolszewikom.

Źródło: Pxhere, domena publiczna.

Filozofowie polityczni związani z liberalizmem, jak np. Karl Popper, uznają wręcz, że wszystkie próby radykalnej przebudowy społeczeństwa przez XX-wieczne systemy totalitarne były w istocie próbami realizacji utopii.

A zatem, by odpowiedzieć na postawione wcześniej pytanie – co wiąże społeczeństwo i utopię – powiedzmy, że od samego początku utopie stanowiły radykalną krytykę panujących stosunków społecznych. Z czasem zostały również wykorzystane do przebudowy społeczeństwa.

Zgodnie z poglądami myślicieli utopijnych, przebudowa społeczeństwa musi mieć całościowy charakter, ponieważ zła, które toczy relacje społeczne, nie da się wyeliminować za pomocą drobnych korekt. Należy więc najpierw zniszczyć istniejące społeczeństwo i zbudować na jego miejsce – od zera – społeczeństwo doskonałe. Wszystko to należy robić wedle wcześniej stworzonego projektu, który ingeruje nie tylko w sposób organizacji życia społecznego (czyli w instytucje państwa), ale często we wszelkie, również te spontaniczne, przejawy życia społecznego. Innymi słowy, całe

życie społeczne – również moralność oraz przekonania jednostek – musi zostać przebudowane zgodnie z przyjętymi z góry założeniami.

Pierwsza koncepcja doskonałego państwa

Pierwszą koncepcję doskonałego państwa stworzył **Platon** (427–347 r. p.n.e.). Być może pamiętasz, jakie były inne koncepcje Platona, np. teoria idei. W epistemologii głosił on, że poznanie nie może opierać się na postrzeżeniach zmysłowych, bowiem dotyczą one zmiennych rzeczy. By zaś dotrzeć do prawdy, trzeba badać to, co niezmienne.

Jest to jedna z zasad, które mają zastosowanie do całej myśli Platona – również do jego koncepcji państwa. Żadne realnie istniejące państwo nie może być doskonałe, właśnie dlatego że ulega zmianom. Zadanie filozofa polega więc na tym, by odnaleźć niezmienny wzorzec państwa.

W odniesieniu do tej idei niezmienności, Platon formułuje naczelną zasadę swojej filozofii polityki. To, co utrwała stabilność państwa, jest dobre, zaś to, co jej zagraża – złe. Główną wartością życia społecznego jest trwałość i stabilność państwa.

Platon przedkłada więc dobro ogółu, dobro samego państwa, nad interes i szczęście jednostki. To jednostka powinna służyć państwu, a nie odwrotnie. Pogląd taki nazywany jest [kolektywizmem](#). Przeciwstawia się on [indywidualizmowi](#), który uznaje z kolei, że dobro jednostki jest nadrzędne wobec dobra ogółu.

Z tej naczelnej zasady Platon wyprowadza szereg bardziej szczegółowych zasad, które mają zapobiec zagrożeniom dla stabilności państwa. Oto niektóre z nich:

Zagrożenie	Rozwiązanie Platona
Zróźnicowanie majątkowe	Brak własności prywatnej.
Indywidualizm – ludzie przedkładają własne dobro nad dobro ogółu	Ujednolicenie wszystkich mieszkańców pod względem obyczajów, wychowania i przekonań.

Ludzie przedkładają dobro własnej rodziny nad dobro państwa	Likwidacja instytucji rodziny – wszystkie dzieci powinny być po narodzeniu przekazywane instytucjom państwowym, które zajęłyby się ich wychowaniem.
---	---

Platońska koncepcja opiera się na specyficznym poglądzie na sprawiedliwość. Przeciwstawia się ona demokratycznemu ideałowi [egalitarnemu](#), który za sprawiedliwy uznaje stan równości między ludźmi. Tymczasem Platon głosi, że w naturze ludzi nie leży równość, jedni bowiem odznaczają się bardziej mądrością, inni – siłą fizyczną, a jeszcze inni – roztropnością. Sprawiedliwe jest więc, by każdy zajmował w społeczeństwie właściwe sobie miejsce. Demokratyczne próby zrównywania ze sobą ludzi Platon uznaje, paradoksalnie, za niesprawiedliwe.

Dlatego też za doskonałe uważa on społeczeństwo kastowe, czyli podzielone na zamknięte grupy. Ludzie powinni być do nich przyporządkowani na podstawie swoich uzdolnień, zaś granice pomiędzy kastami powinny być nienaruszalne.

Byłoby zagrożeniem dla stabilności państwa, np. gdyby żywiciiele – rolnicy i rzemieślnicy – chcieli mieć wpływ na rządy. Rządzić powinni filozofowie, bronić państwa – strażnicy, zaś produkcją mają zajmować się żywiciiele. Każdy powinien ograniczyć się w swoim życiu do tego, by jak najlepiej wykonywać rolę, do której od urodzenia jest przyuczany. To wydaje się Platonowi najlepsze dla państwa.

Jedną z podstawowych ról, jaką powinno odgrywać w koncepcji Platona państwo, jest wychowanie obywateli. Wychowanie (gr. [paideia](#)), zmierzające do uczynienia z młodych ludzi obywateli zdolnych do uczestnictwa w życiu publicznym, było w ogóle jednym z najważniejszych elementów kultury greckiej. W czasach Platona oznaczało ono ogólne, humanistyczne wykształcenie oraz kulturę fizyczną.



W klasycznym okresie kultury greckiej (od ok. V w. p.n.e.) *paideia*, czyli wychowanie, oznaczało dążenie do osiągnięcia doskonałości zarówno w duchowym, intelektualnym aspekcie życia człowieka, jak i w aspekcie fizycznym. Dlatego też na *paideię* składały się nie tylko ćwiczenia fizyczne, lecz także nauka filozofii, retoryki, gramatyki, literatury oraz muzyki.

Źródło: After Myron, Livioandronico2013, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 4.0.

Sam Platon przedstawił natomiast w *Państwie* koncepcję *paidei*, która ukierunkowana była nie na rozwój jednostki, lecz na dobro państwa. Miała ona służyć wychowaniu doskonałych żywicieli, strażników i władców, którzy bez wątpliwości wykonywaliby swoje zadania. Z tego powodu proponowana przez Platona *paideia* zakładała ujednolicenie wychowanków, którzy mieli stać się idealnymi przedstawicielami swojej kasty, oraz ścisłą cenzurę treści, które byłyby im przekazywane. Platon uważał bowiem, że muzyka oraz poezja kształtują moralność odbiorców. Cenzurował więc np. te fragmenty eposów Homera, które miały – jego zdaniem – zagrozić męstwu strażników.

Popper jako krytyk utopii

Karl Raimund Popper (1902–1994) był filozofem związanym z [liberalizmem](#), który wystąpił z krytyką filozoficznych utopii, a w związku z tym – również z krytyką koncepcji Platona.

Przeczytaj najpierw fragment pracy *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. Z jakim poglądem Platona Popper się w nim nie zgadza? Na czym, zdaniem XX-wiecznego filozofa, opiera się główny argument Platona, za pomocą którego broni on swojej koncepcji? Na czym polega uproszczenie, którego dopuszcza się Platon w swojej argumentacji?

” Karl Popper

Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie

Zagadnienie indywidualizmu i kolektywizmu wiąże się ściśle z zagadnieniem równości i nierówności. Nim jednak do nich przejdziemy, omówię kilka spraw natury terminologicznej. Według Oxford Dictionary terminu „indywidualizm” można używać w dwóch znaczeniach: (a) jako przeciwieństwa kolektywizmu i (b) jako przeciwieństwa altruizmu. W pierwszym znaczeniu indywidualizm nie ma synonimu, w drugim natomiast ma ich kilka, na przykład egoizm lub samolubstwo. Dlatego w pracy tej będę używał terminu „indywidualizm” tylko dla oznaczenia sensu (a), używając tam, gdzie chodzi o sens (b), terminów „egoizm” lub „samolubstwo”. Dla wygody posłużę się następującą tabelką:

(a) indywidualizm	jest przeciwieństwem	(a¹) kolektywizmu
(b) egoizm	jest przeciwieństwem	(b¹) altruizmu

Te cztery terminy odpowiadają czterem postulatom, postawom czy też punktom kodeksu praw normatywnych. Chociaż z konieczności niejasne, można je zilustrować przykładami i posługiwać się nimi z precyzją wystarczającą dla naszych celów. Zaczniemy od kolektywizmu [...]. [P]ostulat [Platona], że jednostka powinna podporządkować się celom całości bez względu na to, czy tą całością jest wszechświat, miasto, plemię, rasa czy też jakiegokolwiek ciało

zbiorowe, ilustruje kilka krótkich ustępów. Zacytuję jeden z nich nieco obszerniej: „Część istnieje dla całości, a nie całość dla części... Zostałeś stworzony dla całości, a nie całość dla ciebie”. Cytat ten nie tylko jest ilustracją [holizmu](#) i kolektywizmu, ale podkreśla również ich duży walor emocjonalny, czego Platon był w pełni świadom (jak widzieliśmy ze wstępu do powyższego punktu). Apeluje on bowiem do różnych uczuć, na przykład pragnienia przynależności do jakiejś grupy czy plemienia. Jedną z jego cech charakterystycznych jest zgodny z naturą apel do altruizmu przeciw egoizmowi. Platon sugeruje, że człowiek, który nie potrafi poświęcić swych interesów interesom całości, jest egoistą.

Jednak rzut oka na powyższą tabelkę wskazuje, że tak nie jest. Kolektywizm nie jest ani przeciwstawny egoizmowi, ani identyczny z altruizmem czy też brakiem egoizmu. Egoizm kolektywny, czyli grupowy, na przykład egoizm klasowy, jest zjawiskiem bardzo rozpowszechnionym, o czym Platon dobrze wiedział. A sam ten fakt świadczy wyraźnie, że kolektywizm jako taki nie jest przeciwstawny egoizmowi. Z drugiej strony, przeciwnik kolektywizmu, na przykład indywidualista, może być równocześnie altruistą; może być gotów do ofiar, by pomóc innym. [...]

Rzecz ciekawa, że Platon i większość platoników nie uznają altruistycznego indywidualizmu [...]. Dla Platona jedyną alternatywą kolektywizmu jest egoizm. Identyfikuje on po prostu wszelki egoizm z indywidualizmem, a wszelki altruizm z kolektywizmem. Nie jest to tylko sprawą terminologii, sprawą użytych słów, ponieważ Platon w miejsce czterech uznaje tylko dwie postawy. Fakt ten wywołał sporo zamieszania w dociekaniach etycznych aż do naszych czasów.

Utożsamienie indywidualizmu z egoizmem jest dla Platona poważnym narzędziem obrony kolektywizmu i nie mniej poważnym środkiem ataku na indywidualizm. Broniąc kolektywizmu, może odwołać się do humanitarnego uczucia altruizmu; atakując indywidualizm, może zaliczyć wszystkich jego zwolenników do egoistów, to znaczy ludzi niezdolnych do poświęcenia się dla dobra innych. Atak ten, skierowany przez Platona przeciw indywidualizmowi w naszym rozumieniu tego słowa, to znaczy przeciw prawom jednostki, trafia w cel zgoła przeciwny, to znaczy w egoizm. Ale ani Platon, ani większość platoników nie dostrzega tej różnicy.

Co jest przyczyną tak ostrego ataku Platona na indywidualizm? Nie ulega wątpliwości, że dobrze wiedział, co robi, ponieważ indywidualizm w większym stopniu niż egalitaryzm jest główną twierdzą nowej humanistycznej wiary. Emancypacja jednostki była prawdziwą wielką rewolucją ducha, która doprowadziła do obalenia [trybalizmu](#) i ustanowienia demokracji. Socjologiczna intuicja Platona przejawia się przede wszystkim w tym, że niezawodnie rozpoznaje przeciwnika, gdziekolwiek go spotka.

Indywidualizm jest częścią składową prądawnej intuicyjnej idei sprawiedliwości. A sprawiedliwość ta to nie zdrowie i harmonia państwa, lecz pewien sposób postępowania z ludźmi, co podkreśla Arystoteles (rzecz warta przypomnienia), mówiąc: „sprawiedliwość jest czymś, co dotyczy osób”. Właśnie ten indywidualistyczny aspekt sprawiedliwości podkreślało tak mocno pokolenie Peryklesa. Perykles wyraźnie postulował, by prawa gwarantowały równą sprawiedliwość „dla wszystkich w ich sprawach prywatnych”. Szedł nawet jeszcze dalej: „nie ganimy naszego sąsiada, jeżeli woli iść swoją własną drogą”. (Porównaj z uwagą Platona, iż państwo nie tworzy ludzi po to, „żeby

potem pozwolić każdemu, niech sobie idzie, którądy sam zechce”). Perykles podkreśla jednocześnie nierozzerwalną więź indywidualizmu z altruizmem: „Uczono nas... byśmy nie zapominali, że obowiązkiem naszym jest bronić skrzywdzonych”. Mowa jego osiąga punkt kulminacyjny w opowieści o młodym Ateńczyku, który „wyrósł na człowieka wszechstronnego i zdolnego polegać na sobie”.

To połączenie indywidualizmu z altruizmem stało się podstawą naszej zachodniej cywilizacji. Jest ono centralną doktryną chrześcijaństwa („kochaj bliźniego”, mówi Pismo Święte, a nie „kochaj swoje plemię”). Jest ono również rdzeniem wszystkich doktryn etycznych wyrosłych z naszej cywilizacji i kształtujących ją. Jest także, na przykład, centralnym praktycznym przykazaniem Kanta („nie należy używać [człowieka] jako jedynie środka, lecz zarazem jako cel”). Nie było chyba myśli, która wywarłaby większy wpływ na rozwój moralny człowieka.

Platon miał rację, widząc w tej doktrynie wroga swego kastowego państwa i nienawidził jej bardziej niż jakiegokolwiek innej „wywrotowej” doktryny swoich czasów. By stwierdzenie to udowodnić, zacytuję dwa ustępy z *Praw*, których jawną wrogość w stosunku do jednostki niedostatecznie podkreślano. Pierwszy z nich odnosi się do państwa i omawia obowiązującą w nim „wspólnotę kobiet, dzieci i własności”. Platon opisuje konstytucję tego państwa jako „najwyższą formę państwa”. W tym „najlepszym państwie”, mówi, „wspólną własnością są kobiety, wspólną dzieci i wspólne... wszystkie pieniądze i... tak zwana własność prywatna jest całkowicie ze wszystkich dziedzin życia wymuszona... i co z natury jest własnością prywatną jak ręce, uszy i... jest także własnością wspólną, i ludziom zdaje się, że jednakowo widzą i to samo słyszą, i tak samo działają, i chwają, i ganią każdy to samo,

i wszyscy jak najbardziej tym samym się cieszą i tym samym smucą; i w ogóle prawa nadają państwu, ile możliwości, jak największą jednolitość”, i dalej: „Niczego lepszego... nigdy nikt nie wymyśli [gdy idzie o zasady] wzoru państwa”. Państwo takie nazywa Platon „boskim”, „modelem” i „wzorem” lub „prawzorem” państwa, czyli jego ideą. Jest to pogląd Platona wypowiedziany w *Państwie*, a więc w okresie, kiedy zarzucił już nadzieję na realizację swego ideału politycznego.

Drugi ustęp, również z *Praw*, jest, jeśli to w ogóle możliwe, jeszcze wymowniejszy. Dotyczy on wprowadzie przede wszystkim praw wojennych i dyscypliny wojskowej, ale też nie pozostawia wątpliwości, że wyłożone zasady nie odnoszą się bynajmniej tylko do czasu wojny, ale również do czasu pokoju, „począwszy od najwcześniejszego dzieciństwa”. Tak jak inni totalitarni militaryści i entuzjaści Sparty, Platon postuluje, by również w czasie pokoju panowała ścisła dyscyplina wojskowa i że właśnie ona winna rządzić życiem obywateli; nie tylko bowiem pełnoprawni obywatele (którzy byli bez wyjątku żołnierzami) i dzieci, ale również same zwierzęta winny trwać w stałej mobilizacji. „Główną jednak zasadą – pisze Platon – jest, aby nikt, ani mężczyzna, ani kobieta, nie pozostawał bez wodza. Nikt też nie powinien nawet myśleć o tym, by mógł coś zrobić z własnej inicjatywy, czy to z fanatyzmu, czy też tak sobie. Powinien polegać na nim nawet w sprawach błahych, na przykład wstawać, poruszać się, myć, jeść tylko wtedy, jeśli mu to nakazano... Innymi słowy, winien przez ćwiczenie wdrożyć swą duszę do uległości tak dalece, by nie tylko porzuciła wszelką myśl o niezależności, ale nawet stała się do takiej myśli niezdolna. W ten sposób życie ludzkie będzie upływało w absolutnej wspólnocie. Nie ma i być nie może wyższego, lepszego i skuteczniejszego prawa tam, gdzie chodzi o zapewnienie

zwycięstwa w wojnie. Tak samo rzecz się ma w czasie pokoju: od najwcześniejszego dzieciństwa powinno się wpajać w ludzi zasadę rządzenia innymi i bycia rządzonym przez nich. Każdy ślad anarchii należy bez skrupułów usuwać z życia nie tylko ludzi, ale również i dzikich bestii, podlegających ludziom”.

Mocne słowa. Trudno znaleźć kogoś, kto byłby bardziej zajadłym wrogiem jednostki. Ta nienawiść ma swe źródło w filozoficznym dualizmie Platona. Nienawidził jednostki i jej prawa do wolności równie mocno, jak doświadczonej na własnej skórze zmienności świata zmysłów. W dziedzinie polityki jednostka jest dla Platona uosobieniem zła. [...]

Podsumowując można powiedzieć, że ze względu na swój radykalny kolektywizm Platon nie interesuje się w ogóle sprawiedliwością w potocznym znaczeniu tego słowa, to znaczy bezstronną oceną sprzecznych pragnień i dążeń ludzi. Nie interesuje się również problemem pogodzenia żądań jednostek i państwa. „Ustanawiam prawo z punktu widzenia tego, co jest najlepsze dla państwa – mówi – ponieważ interesy jednostki stawiam niżej niż interesy państwa”. Interesuje go więc tylko kolektyw, a sprawiedliwość uznaje wyłącznie za zdrowie, jedność i stabilność zbiorowości.

Źródło: Karl Popper, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, [w:] tegoż, *Urok Platona*, t. 1, tłum. T. Korcyc, Warszawa 1987, s. 122–128.

Popper poddaje tu krytyce kolektywizm leżący u podstaw koncepcji Platona i przeciwstawia mu indywidualizm, który opiera się na ideach wolności każdego człowieka oraz równości pomiędzy ludźmi (egalitaryzm).

Na podstawie krytyki koncepcji Platona, Popper przedstawia koncepcję społeczeństwa otwartego. Społeczeństwo kolektywistyczne – czyli takie, jak Platońskie – Popper nazywa zamkniętym, ponieważ pozycja społeczna, jaką może zająć jednostka, jest

z góry określona przez państwo. Tymczasem społeczeństwo otwarte opiera się na zasadach indywidualizmu – równości i wolności. W związku z tym panuje w nim ruchliwość społeczna – jednostki mogą zajmować pozycje społeczne zgodne z ich talentami, aspiracjami i dążeniami. W ten sposób zmiany społeczne i polityczne dokonują się w sposób stopniowy – poszczególne grupy społeczne mogą wymieniać się władzą. Tymczasem w społeczeństwie zamkniętym jest to niemożliwe. Jego przeobrażenie musi być całościowe, polega więc na zniszczeniu istniejącego społeczeństwa i zbudowaniu na jego miejsce nowego. W rozumieniu Poppera na tym polega właśnie realizacja utopii w życiu społecznym. Dlatego też, według niego, polityka oparta na myśli utopijnej nieuchronnie prowadzi do budowy kolektywistycznego społeczeństwa zamkniętego.

Słownik

anarchia

(gr. *an* – nie, bez; *arche* – władza) w starożytnej Grecji stan dezorganizacji państwa, powstający na skutek braku lub słabości ośrodków władzy

dualizm

(łac. *dualis* – dotyczący dwóch, podwójny) pogląd przyjmujący istnienie dwóch niezależnych od siebie czynników; w metafizyce (dualizm metafizyczny) – pogląd zakładający, że istnieją dwie zasady lub dwa składniki bytu (np. duch i materia, idee i zjawiska), a wszystko, co istnieje, jest ich przejawem; tu Popper używa terminu „dualizm”, odnosząc się do Platońskiego przeciwstawienia sobie świata zmiennych zjawisk oraz niezmiennych idei

egalitaryzm

(fr. *egalitaire* – dążący do równouprawnienia) pogląd społeczno-polityczny, uznający zasadę równości wszystkich ludzi za podstawę sprawiedliwego ustroju społecznego

holizm

(gr. *holos* – cały) pogląd, zgodnie z którym zjawiska społeczne są zjawiskami całościowymi, które rządzą się własnymi prawami; prawidłowości tych zaś nie da się sprowadzić do praw rządzących działaniem poszczególnych składników zjawisk społecznych

indywidualizm

(łac. *individuum* – coś niepodzielnego, jednostka) przeciwstawny kolektywizmowi pogląd w filozofii polityki, który uznaje jednostki za pierwotne wobec grup i zbiorowości, które tworzą w życiu społecznym

kolektywizm

(łac. *collectivus* – zbiorowy, wspólny) przeciwstawny indywidualizmowi pogląd w filozofii polityki, uznający grupy, zbiorowości i wspólnoty za nadrzędne wobec jednostek

liberalizm

(łac. *liberalis* – dotyczący wolności) koncepcja filozoficzna oraz odwołująca się do niej ideologia polityczna, których podstawą jest indywidualizm jako zasada organizacji życia społecznego; nadrzędną wartością, która powinna w nim panować jest wolność, czyli nieskrępowana przemocą polityczną, działalność jednostek

paideia

(gr. *país* – dziecko) w starożytnej Grecji model wychowania dziecka, a w okresie klasycznym (od V w. p.n.e.) kształcenie ogólne, skierowane do wszystkich obywateli; paideia opierała się na idealej jedności wychowania fizycznego, politycznego oraz kulturalnego

trybalizm

(łac. *tribus* – plemię) przednarodowa, plemienna forma organizacji społecznej; Popper łączy trybalizm ze społeczeństwem zamkniętym, zaś moment odejścia od trybalizmu w starożytnej Grecji uznaje za początek społeczeństwa otwartego

Audiobook

Polecenie 1

Przeanalizuj tekst Karla Poppera, w którym opisuje on dwa style uprawiania polityki – inżynierię utopijną oraz cząstkową inżynierię społeczną. Odpowiedz na pytania: Czy zdaniem filozofa możliwe jest wcielenie w życie utopijnych ideałów? Jakie argumenty wysuwa on przeciw inżynierii utopijnej?

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PHCfdSQcx>

Karl Popper

Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie

Program Platona zawiera pewne podejście do polityki, które moim zdaniem kryje w sobie największe niebezpieczeństwo. Jego analiza ma ogromne znaczenie praktyczne z punktu widzenia racjonalnej inżynierii społecznej. Podejście, o którym myślę, można nazwać inżynierią utopijną, przeciwstawną innemu typowi inżynierii społecznej, uważanemu przeze mnie za jedynie racjonalny i opisanemu pod nazwą inżynierii cząstkowej. [...]

Postawę utopijną można scharakteryzować następująco. Każde racjonalne działanie musi mieć jakiś cel. Jest ono racjonalne o tyle, i ile świadomie i wytrwale dąży do celu i określa odpowiednie po temu środki. Jeżeli więc chcemy postępować racjonalnie, należy najpierw wybrać cel. Musimy również wyraźnie określić nasze prawdziwe lub ostateczne cele, od których należy odróżnić cele częściowe lub pośrednie, będące w istocie tylko środkami lub krokami do celów ostatecznych. Zaniedbując tę różnicę, zaniedbujemy problem, które z celów pośrednich będą sprzyjać celowi ostatecznemu, i w efekcie nie będziemy działać racjonalnie. Zasady te w odniesieniu do obszaru działalności politycznej wymagają

określenia ostatecznego celu politycznego, czyli Ideału Państwa, nim podejmiemy jakiekolwiek działanie praktyczne. Tylko wtedy, gdy cel ostateczny jest określony co najmniej w ogólnych zarysach, gdy mamy przed sobą coś w rodzaju projektu społeczeństwa, do którego dążymy, możemy przystąpić do szukania dróg najlepszych i najlepszych środków do jego realizacji oraz nakreślić plan działania. Takie są konieczne czynności wstępne do każdego posunięcia politycznego, które można nazwać racjonalnym, zwłaszcza każdego posunięcia inżynierii społecznej.

[...] Zanim przystąpię do szczegółowej krytyki inżynierii utopijnej, pragnę zarysować inne podejście do inżynierii społecznej, mianowicie stanowisko inżynierii cząstkowej. [...]

Polityk, który przyjmuje tę metodę, może mieć na uwadze projekt społeczeństwa albo nie, może wierzyć, że ludzkość któregoś dnia zrealizuje ideał państwa i osiągnie tu na ziemi szczęście i doskonałość, lub też może nie wierzyć. Będzie natomiast w pełni świadom, że doskonałość, jeśli w ogóle jest osiągalna, jest czymś bardzo odległym i że każde pokolenie ludzi, w tym również i żyjące obecnie, domaga się swych praw. Domaga się może nie tyle szczęścia, ponieważ nie ma takich środków instytucjonalnych, które mogłyby uczynić ludzi szczęśliwymi, ale tego, by ich nie uszczęśliwiano wtedy, gdy można tego uniknąć. Ludzie żądają pomocy, gdy cierpią. Inżynier cząstkowy naszego typu będzie więc raczej wyszukiwał i zwalczał największe i najpilniejsze zła, niż walczył o największe dobra ostateczne.

Różnica między tymi dwoma stanowiskami nie sprowadza się wyłącznie do słów; przeciwnie, jest jak najbardziej doniosła. Jest to bowiem różnica między racjonalną metodą polepszania doli ludzkości i metodą, która wprowadzona w życie może łatwo doprowadzić do niedopuszczalnego wzrostu cierpień ludzi. [...] Jest to również różnica między metodą naprawy społecznej, która jak dotąd była jedyną metodą skuteczną, w każdym miejscu i czasie [...], i metodą, która, gdziekolwiek ją stosować, prowadzi zawsze do posługiwania się siłą w miejsce rozumu, a w konsekwencji jeśli nie do całkowitego odrzucenia, to w każdym razie do odstąpienia od pierwotnych projektów społecznych.

Na rzecz metody inżynierii cząstkowej przemawia jeszcze i to, że systematyczna walka z cierpieniem, niesprawiedliwością i wojną ma większe szanse spotkania się z uznaniem i poparciem znacznej liczby ludzi niż walka o realizację jakiegoś ideału. Nie jest rzeczą trudną stwierdzić istnienie różnych rodzajów zła społecznego, to

znaczy takich warunków społecznych, w których większość ludzi cierpi. Ci, którzy cierpią, mogą sami wydać osąd, a inni przyznają, że nie chcieliby się z nimi zamienić miejscami. Bez porównania trudniej jest natomiast racjonalnie myśleć o społeczeństwie idealnym. Życie społeczne jest tak skomplikowane, że tylko nieliczni, jeśli w ogóle są tacy, potrafią ocenić, czy dany wzór społeczny jest w ogóle realny na szeroką skalę, czy przyczyni się do istotnego polepszenia sytuacji oraz jakiego rodzaju zła może w sobie zawierać i jakie środki prowadzą do jego realizacji. W przeciwieństwie do takich wzorów idealnych, wzory inżynierii stopniowej są stosunkowo proste. Są to bowiem wzory dla poszczególnych instytucji, na przykład dla ministerstwa zdrowia i opieki społecznej, dla sądów arbitrażowych, dla reform kształcenia. Jeżeli takie instytucje źle pracują, szkoda nie jest zbyt wielka, a przestawienie ich na właściwy styl pracy nie jest bardzo trudne. [...] Da nam to możliwość osiągnięcia jakiegoś racjonalnego kompromisu i tym samym ulepszenia istniejących metod demokratycznych. [...] W przeciwieństwie do tego utopista dąży do realizacji stanu idealnego, posługując się jakimś wzorem stanowiącym wizję społeczeństwa jako całości. Program taki zakłada silną, scentralizowaną władzę niewielu i tym samym może łatwo doprowadzić do dyktatury. [...]

Są jednak jeszcze inne trudności, [...], stanowiące bardziej bezpośredni argument przeciw postawie utopijnej. Jedną z trudności, jakie ma do pokonania dobry dyktator, jest stwierdzenie, czy skutki stosowanych przez niego środków są zgodne z jego dobrymi intencjami [...]. Trudność ta ma swe źródło w fakcie, że autorytaryzm obezwładnia krytykę i dlatego nawet dobry dyktator małe ma szanse, żeby dowiedzieć się, czy przedsięwzięte przez niego środki są przedmiotem skarg. Bez tego typu kontroli zaś nie może on ocenić, czy środki prowadzą do zamierzonego przezeń pozytywnego celu. W jeszcze gorszej sytuacji znajduje się inżynier utopijny. Przekształcenie społeczeństwa jest przedsięwzięciem kolosalnym, które musi pociągać za sobą znaczne utrudnienia i niedogodności dla wielu ludzi oraz pochłaniać wiele czasu. Dlatego inżynier utopijny musi być głuchy na wiele skarg; co więcej – tłumienie nierozsądnych pretensji winno być jednym z jego zadań. (Powie, jak Lenin: „Nie można zrobić omletu nie rozbijając jaj”.) Tłumiąc je musi jednak tłumić jednocześnie i rozsądną krytykę. [...]

Uogólnienie tego argumentu prowadzi do dalszej krytyki postawy utopijnej. Postawa ta, rzecz jasna, może mieć walor praktyczny tylko wtedy, jeżeli

przyjmujemy, że oryginalny wzór, ewentualnie z pewnymi tylko poprawkami, pozostaje w mocy aż do skończenia pracy. Praca ta jednak jest obliczona na pewien czas. Będzie to czas rewolucji zarówno politycznych jak umysłowych, czas nowych eksperymentów i doświadczeń na polu politycznym. Należy więc liczyć się z tym, że w ciągu tego czasu ulegną zmianie idee i ideały. To, co wydawało się państwem idealnym tym, którzy stworzyli jego wzór, może nie wydawać się już takim ich następcom. A z chwilą, gdy to nastąpi, całe dzieło upada. Metoda ustanawiania najpierw celu ostatecznego, a następnie dążenia doń jest błędna, jeżeli cel ten może być poważnie zmieniany w trakcie realizacji. Może bowiem okazać się, że kroki podjęte dotychczas prowadzą do realizacji innego celu. Jeżeli widząc to zmieniamy kierunek zgodnie z owym celem, jesteśmy wystawieni na to samo ryzyko: mimo wszystkich ofiar możemy doń wcale nie dojść. [...]

Jak widzimy, postawa utopijna może znaleźć poparcie tylko w Platońskiej wierze w absolutny i niezmienny ideał wraz z dwoma dalszymi założeniami, mianowicie: (a) że można w sposób racjonalny określić raz na zawsze, jaki ów cel naprawdę jest, oraz (b) jakie są najlepsze środki do jego realizacji. [...]. Ale nawet sam Platon i najbardziej zagorzali platonicy zgodzą się, że (a) nie jest prawdą, że istnieje taka racjonalna metoda, która by umożliwiała określenie celu ostatecznego, a jeżeli już w ogóle cokolwiek takie określenie umożliwia, to chyba jakiś rodzaj intuicji. Najmniejsza więc różnica poglądów między inżynierami utopijnymi musi prowadzić wobec braku metody racjonalnej – do użycia siły w miejsce rozumu, to jest do gwałtu. [...]

[...] To, co krytykuję pod nazwą inżynierii utopijnej, to projekt rekonstrukcji społeczeństwa jako całości, to znaczy olbrzymie zmiany, których praktyczne konsekwencje są trudne do określenia ze względu na nasze ograniczone doświadczenia w tym względzie. Projekt ten dąży do racjonalnego zaplanowania całego życia społecznego, choć nie posiadamy żadnej faktycznej wiedzy koniecznej do zrealizowania tak ambitnych zamiarów. I nie możemy takiej wiedzy posiadać, ponieważ brak nam doświadczeń w tego typu planowaniu, a wiedza o faktach musi wszak opierać się na doświadczeniu. [...]

Polecenie 2

Zastanów się nad następującymi problemami: Czy wcielenie w życie utopii jest możliwe? Czy powstałe w ten sposób społeczeństwo będzie społeczeństwem prawdziwie doskonałym? Czy jego ewentualne niedoskonałości będą możliwe do skorygowania? A może próba realizacji utopii nie tylko jest skazana na niepowodzenie, lecz prowadzi nieuchronnie do budowy społeczeństwa totalitarnego? Sporządź notatki, w których przedstawisz swoje rozumowanie.

Film edukacyjny

Polecenie 1

Zapoznaj się z wykładem dr hab. Karoliny Wigury, a następnie opisz w punktach założenia państwa idealnego według Platona.

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Dmo3WtAU3>

Film edukacyjny. Pojęcie utopii.

Wykłada dr Karolina Wigura.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Pojęcie utopii*.

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Dmo3WtAU3>

Film edukacyjny. Państwo Platona, czyli państwo idealne.

Wykłada dr Karolina Wigura.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Państwo Platona, czyli państwo idealne*.

Polecenie 2

Odpowiedz na pytania: Co można byłoby zarzucić koncepcji Platona? Jakiej jej elementy można byłoby uznać za niebezpieczne?

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Dmo3WtAU3>

Film edukacyjny. Krytyka państwa Platona.

Wykłada dr Karolina Wigura.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Krytyka państwa Platona*.

Ćwiczenie 1

Przyporządkuj poszczególne cechy do odpowiednich grup.

Społeczeństwo kolektywistyczne

jednostka powinna służyć państwu

jednostki, zgodnie z ich predyspozycjami, mogą zajmować różne pozycje społeczne

pozycja społeczna, jaką może zająć jednostka, jest z góry określona przez państwo

podział kastowy

równość jednostek

wolność jednostek

Społeczeństwo otwarte

Ćwiczenie 2

Pomyśl o znanych ci z historii próbach realizacji utopii w życiu społecznym.

Wykorzystując Internet oraz dostępne źródła, przygotuj mapę myśli, w której przedstawisz wybrane przez siebie próby tworzenia utopii oraz ich najważniejsze skutki.



Polecenie 3

Odpowiedz na pytanie: z jakimi założeniami utopii nie zgadzał się Karl Popper?

Wymień przynajmniej trzy z nich.

Praca domowa

Ćwiczenie 3

Napisz esej, w którym odpowiesz na pytanie, czy w polityce jest miejsce na utopię. Odnieś się w nim do stanowiska Karla Poppera.

Dla nauczyciela

Autor: Ewa Orlewicz

Przedmiot: Filozofia

Temat: Społeczeństwo i utopia

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

VII. Filozofia i kultura europejska jako „przypisy do Platona”. Uczeń:

4) wskazuje na wybranym przykładzie na obecność platonizmu w późniejszych epokach (np. w teologicznej myśli średniowiecznej, w nowożytnym matematycznym przyrodoznawstwie, w politycznych próbach budowania „państwa doskonałego”).

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

III. Wybrane problemy filozofii.

10. Wybrane spory z zakresu filozofii polityki. Uczeń, definiując odpowiednie terminy i analizując argumenty, rekonstruuje następujące spory:

1) o naturę społeczeństwa (indywidualizm – kolektywizm);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wskazuje najważniejsze elementy Platońskiej koncepcji doskonałego państwa;
- wykazuje, że Platońska koncepcja doskonałego państwa opiera się na idei kolektywizmu;
- analizuje tekst Karla Poppera, który krytykuje kolektywizm Platona z perspektywy indywidualizmu.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- film;
- audiobook .

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Społeczeństwo i utopia” ze wskazaniem na znajdujący się w nim tekst źródłowy. Uczniowie powinni tekst przeczytać i przygotować się do jego omówienia: przygotować wstępne informacje, które pozwolą umiejscowić tekst w kontekście biograficznym oraz historyczno-filozoficznym.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji. Nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”, omawia zaprezentowane cele. Uczniowie ustalają kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Zalogowany na platformie nauczyciel, po wyświetleniu dostępnego w panelu użytkownika raportu, kontroluje przygotowanie uczniów do lekcji: weryfikuje, którzy uczniowie zapoznali się z udostępnionym przed lekcją e-materiałem. Wybrani uczniowie prezentują efekty pracy w domu. Pozostali uczniowie zadają pytania prezentującym oraz uzupełniają informacje.

Tę część lekcji kończy krótka dyskusja wokół poruszonej tematyki. Po zakończeniu dyskusji chętna/wybrana osoba przedstawia wnioski.

Faza realizacyjna:

1. **Dyskusja.** Nauczyciel prosi uczniów, aby podzielili się na dwie grupy, następnie wyjaśnia, że będą prowadzili dyskusję za i przeciw na temat: *Czy jednak utopię można wcielić w życie?*

W wyznaczonym czasie uczniowie zapisują argumenty, które będą mogli wykorzystać podczas dalszej części zajęć. Grupa pierwsza zajmuje stanowisko za, a grupa druga przeciw zadanemu problemowi. Dyskusje moderuje nauczyciel, starając się również aktywizować i zachęcać wszystkich uczniów.

Na koniec wybiera po jednej osobie z każdej grupy, które podsumowują dyskusję. Nauczyciel, jeśli to potrzebne, uzupełnia informacje.

2. **Praca z multimediami.** Uczniowie uruchamiają na tabletach lub komputerach materiał z sekcji „Audiobook”, a następnie odczytują polecenie: *Przeanalizuj tekst Karla Poppera, w którym opisuje on dwa style uprawiania polityki – inżynierię utopijną oraz cząstkową inżynierię społeczną. Czy zdaniem filozofa możliwe jest wcielenie w życie utopijnych ideałów? Jakie argumenty wysuwa on przeciw inżynierii utopijnej?* Pracują w parach, analizując treść zadania, dyskutując i zapisując wnioski. Wybrane grupy omawiają swoje rozwiązanie i spostrzeżenia na forum klasy.

3. **Praca z drugim multimediami.** Uczniowie zapoznają się z materiałem w sekcji „Film edukacyjny”. Każdy uczeń pracuje indywidualnie, samodzielnie przygotowując odpowiedzi do poleceń i ćwiczeń. Po wyznaczonym przez nauczyciela czasie wybrani lub chętni uczniowie odczytują swoje propozycje. Nauczyciel komentuje rozwiązania uczniów.

4. **Interpretacja uogólniająca tekstu źródłowego.** Uczniowie przygotowują konspekt pracy argumentacyjnej, w której przedstawia interpretację omawianego tekstu źródłowego. Pracują indywidualnie, posługując się notatkami oraz treściami ćwiczeń.

Faza podsumowująca:

1. Zalogowany na platformie nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Wybrany uczeń odczytuje cele lekcji, a następnie wszyscy wspólnie omawiają: co udało się osiągnąć, do czego warto wrócić, czego nie udało się zrealizować i dlaczego.

Praca domowa:

1. Napisz esej, w którym odpowiesz na pytanie, czy w polityce jest miejsce na utopię. Odnies się w nim do stanowiska Karla Poppera.

Materiały pomocnicze:

- Baer U., *Gry dyskusyjne*, Lublin 2000.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 2005.
- Gadacz T., *Historia filozofii XX wieku*, Kraków 2009.
- Krokiewicz A., *Zarys filozofii greckiej*, Warszawa 2000.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Audiobook” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.